

Sygn. akt VIII *Pa* 221/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 kwietnia 2016 r.

**Sąd Okręgowy w G. VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

**w składzie:**

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Jolanta Łanowy</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSO Patrycja Bogacińska-Piątek</b> <b>SSR del. Renata Stańczak (spr.)</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>Ewa Gambuś</b>

**po rozpoznaniu w dniu** 7 kwietnia 2016r. w G.

**sprawy z powództwa** L. D. (D.)

**przeciwko** Politechnice (...) w G.

**o** zapłatę dodatku funkcyjnego

**na skutek apelacji** powoda

**od wyroku** Sądu Rejonowego w G.

**z dnia** 30 lipca 2015 r. **sygn. akt** VI P 3640/14

1) oddala apelację;

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.350 zł (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

(-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek (-) SSO Jolanta Łanowy (-) SSR del. Renata Stańczak (spr.)

Sędzia Przewodniczący Sędzia

**Sygn. akt VIII Pa 221/15**

## UZASADNIENIE

Powód L. D. domagał się zasądzenia od pozwanej Politechniki (...) w G. kwoty 28.000 zł tytułem dodatku funkcyjnego za okres od stycznia do sierpnia 2014 roku wraz z odsetkami ustawowymi od kwot i dat wskazanych w pozwie, a ponadto ustalenia na przyszłość, że dodatek funkcyjny w kwocie 3.500 zł przysługuje mu również od daty wyrokowania

Sądu. Powód wniósł także o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu złożonego pozwu powód podał, że w związku z wyznaczeniem go do pełnienia funkcji Prorektora ds. (...) i (...) z Przemysłem na kadencję od dnia 1 września 2012r. do dnia 31 sierpnia 2016r. został mu przyznany dodatek funkcyjny w wysokości 3.500 zł miesięcznie. Dodatek ten był wypłacany powodowi każdego ostatniego dnia poprzedniego miesiąca, z góry na następny miesiąc. Wskazano, że w dniu 18 grudnia 2013r. Uczelniane Kolegium Elektorów Politechniki (...) w G. podjęło uchwałę w przedmiocie odwołania powoda z funkcji Prorektora ds. (...) i (...) z Przemysłem. Powód podniósł, że powyższą uchwałę podjęto pod pretekstem utraty zaufania Rektora do jego osoby, bez podania podstaw faktycznych i bez przeprowadzenia jakiegokolwiek postępowania w tej sprawie, w sposób rażąco niezgodnie z przepisami prawa oraz statutem uczelni, wobec czego przedmiotowa uchwała jest nieważna. Powód wskazał między innymi, że przy podjęciu powyższej uchwały brały udział nieuprawnione osoby. W konsekwencji, w ocenie powoda, bezprawnie odebrano mu dodatek funkcyjny, który winien zostać mu wypłacony za wszystkie miesiące, w których przysługiwałby mu z tytułu pełnienia funkcji Prorektora ds. (...) i (...) z Przemysłem.

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew domagała się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwana podała, że wygaśnięcie mandatu powoda do pełnienia funkcji Prorektora ds. (...) i (...) z Przemysłem z dniem 18 grudnia 2013r. skutkowało jednocześnie cofnięciem dodatku funkcyjnego. Pozwana podniosła, że chybione są zarzuty powoda co do nieprawidłowości składu (...) oraz zaznaczyła, że uchwała została podjęta zgodnie z przepisami statutu uczelni w oparciu o bezwzględną większość głosów. Zdaniem pozwanej, Uczelniane Kolegium Elektorów uchwałą podjętą na zebraniu w dniu 18 grudnia 2013r. dokonało skutecznego odwołania powoda z funkcji Prorektora ds. (...) i (...) z Przemysłem, a procedura odwoławcza była zgodna z przepisami prawa, to jest ustawą Prawo o szkolnictwie wyższym i statutem Politechniki (...) w G.. Tym samym powód nie miał prawa do pobierania dodatku funkcyjnego.

**Wyrokiem z dnia 30 lipca 2015r. Sąd Rejonowy w G.** w sprawie VIP 3640/14 oddalił powództwo i odstąpił od obciążenia powoda kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej.

***Rozstrzygnięcie to Sąd Rejonowy wydał w oparciu o następujący stan faktyczny:***

Powód od 1971r. jest zatrudniony u pozwanej jak pracownik naukowo-dydaktyczny, zajmując kolejno stanowiska: stażysty, asystenta, adiunkta, profesora nadzwyczajnego. Natomiast od dnia 1 czerwca 1998r. stosunek pracy powoda oparty jest na podstawie aktu mianowania na stanowisko profesora zwyczajnego. Powód w okresie zatrudnienia u pozwanej pełnił szereg funkcji, za które otrzymywał – obok wynagrodzenia zasadniczego – dodatki funkcyjne. W dniu 25 kwietnia 2012r. powód został wybrany przez Uczelniane Kolegium Elektorów na funkcję Prorektora ds. (...) i (...) z Przemysłem na kadencję trwającą od dnia 1 września 2012 r. do dnia 31 sierpnia 2016r.

Pismem z dnia 16 lipca 2012r. Rektor Politechniki (...) w G. przyznał powodowi dodatek funkcyjny w wysokości 3.500 zł miesięcznie – z tytułu wyboru powoda do pełnienia funkcji Prorektora ds. (...) i (...) z Przemysłem w Politechnice (...) w G.. Ponadto powód otrzymywał z tytułu funkcji prorektora dodatek specjalny w kwocie 2.500 zł.

W dniu 18 grudnia 2013r. Uczelniane Kolegium Elektorów odwołało powoda z funkcji Prorektora ds. (...) i (...) z Przemysłem w Politechnice (...) w G..

Pismem z dnia 18 grudnia 2013r. Przewodniczący Uczelnianej Komisji Wyborczej na podstawie art. 78 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 27 lipca 2005r. – Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. z 2012 roku, poz. 572 ze zm.) stwierdził, że w dniu 18 grudnia 2013r. Uczelniane Kolegium Elektorów odwołało powoda z funkcji Prorektora ds. (...) i (...) z Przemysłem w Politechnice (...) w G..

Pismem z dnia 20 grudnia 2013r. powód złożył protest w sprawie uchwały Kolegium Elektorów Politechniki (...) w G. z dnia 18 grudnia 2013 roku w przedmiocie pozbawienia powoda funkcji Prorektora ds. (...) i (...) z Przemysłem. Powód zarzucił, że powyższa uchwała została podjęta z naruszeniem trybu postępowania dla tego rodzaju uchwał, a także w okolicznościach naruszających swobodę podejmowania decyzji przez członków Kolegium Elektorów oraz podniesiono szczegółowo domniemane uchybienia przy podejmowaniu uchwały.

Pismem z dnia 19 grudnia 2013r. Rektor Politechniki (...) w G. wstrzymał powodowi z dniem 1 stycznia 2014r. wypłatę dodatku funkcyjnego za pełnienie funkcji Prorektora ds. (...) i (...) z Przemysłem w wysokości 3.500 zł oraz dodatku specjalnego w wysokości 2.500 zł.

Powód w celu stwierdzenia nieważności uchwały z dnia 18 grudnia 2013r. złożył wniosek do Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Pismem z dnia 8 lipca 2014r. Dyrektor Departamentu Szkolnictwa Wyższego i Kontroli stwierdził, że wniosek powoda w przedmiocie stwierdzenia nieważności powołanej uchwały nie podlega rozpoznaniu przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, ewentualne rozstrzygnięcie w tej sprawie może być wydane jedynie przez Sąd Pracy. Resort stanął na stanowisku, że sprawy dotyczące stosunków pracy, w tym powierzania obowiązków wynikających z pełnienia funkcji kierowniczych w uczelniach, nie podlegają czynnościom nadzorczym wykonywanym przez ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego na podstawie art. 36 ust. 1 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym.

Po dniu 18 grudnia 2013r., to jest od daty podjęcia uchwały przez Uczelniane Kolegium Elektorów w przedmiocie odwołania powoda z funkcji Prorektora ds. (...) i (...) z Przemysłem, powód zaprzestał faktycznego pełnienia tej funkcji i więcej nie przyszedł do pracy w rektoracie.

Sąd I instancji ustalił stan faktyczny na podstawie przesłuchania powoda – k. 371v-373 oraz akt osobowych powoda, pisma Rektora Politechniki (...) w G. - k. 14, kserokopii listy obecności na posiedzeniu Elektorów w dniu 18 grudnia 2013r. – k. 78-83, protokołu komisji skrutacyjnej - k. 89, pisma Przewodniczącego Uczelnianej Komisji Wyborczej – k. 15, protestu powoda - k. 16-23, pisma Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego - Departamentu Szkolnictwa Wyższego i Kontroli k. 61-62, pisma Rektora Politechniki (...) w G. - k. 24.

Sąd I instancji ostatecznie pominął dowód z zeznań świadków: M. K., D. M., K. W., M. P., F. P. w zakresie, w jakim zmierzały one do wyjaśnienia ważności bądź nieważności uchwały o odwołaniu powoda z funkcji Prorektora w związku z tym, że ostatecznie Sąd nie był uprawniony do badania ważności tej uchwały.

### ***W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy poczynił następujące rozważania:***

W oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe Sąd Rejonowy uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Powód domagał się zapłaty dodatku funkcyjnego w łącznej kwocie 28.000 zł (8 x 2.500 zł) wraz z ustawowymi odsetkami za okres od stycznia 2014 roku do sierpnia 2014 roku z tytułu powołania go do pełnienia funkcji Prorektora ds. (...) i (...) z Przemysłem w Politechnice (...) w G. na kadencję trwającą od 1 września 2012 roku do 31 sierpnia 2016 roku oraz ustalenia na przyszłość – w odniesieniu do wiarygodności niewymagalnych w chwili orzekania – że również od daty wyroku Sądu powód jest uprawniony do dodatku funkcyjnego.

W pierwszej kolejności Sąd I instancji wyjaśnił, że przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie spornych okoliczności dotyczących ustalenia – przesłankowo – ważności bądź nieważności uchwały z dnia 18 grudnia 2013 roku w sprawie odwołania powoda z funkcji Prorektora. Okoliczność ta była sporna pomiędzy stronami i miała decydujący wpływ na końcowe rozstrzygnięcie. Co istotne, zarówno w odpowiedzi na pozew, jak i w toku prowadzonego postępowania dowodowego na okoliczność ważności uchwały z dnia 18 grudnia 2013r. strona pozwana nie kwestionowała legitymacji czy kognicji Sądu Orzekającego do rozstrzygania powyższej kwestii składając nawet na tą okoliczność wnioski dowodowe, co też czynił powód. Tym samym Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie dowodowe w kierunku oceny zgodności z prawem uchwały z dnia 18 grudnia 2013r. Z uwagi jednak na fakt, że Naczelny

Sąd Administracyjny w Warszawie wydał orzeczenie z dnia 26 września 2014r. (I OSK (...), LEX nr 1529004) Sąd I instancji ostatecznie pominął dowód z zeznań świadków: M. K., D. M., K. W., M. P., F. P. w zakresie, w jakim zmierzały one do wyjaśnienia ważności bądź nieważności uchwały o odwołaniu powoda z funkcji Prorektora.

Zgodnie z powołanym orzeczeniem Naczelnego Sądu Administracyjnego minister właściwy do spraw szkolnictwa wyższego jest kompetentny, na podstawie art. 36 ust. 1 Prawa o Szkolnictwie Wyższym, do stwierdzenia nieważności każdej uchwały organu kolegialnego uczelni lub decyzji rektora (inne niż decyzja administracyjna), w przypadku stwierdzenia jej niezgodności z przepisami prawa lub statutem uczelni. Uprawnienia rzeczonoego ministra nie są zatem zawężone jedynie do uchwał w przedmiocie spraw określonych w art. 35 ust. 3 ww. ustawy, przekazywanych z urzędu ministrowi przez rektora uczelni.

W tym miejscu Sąd Rejonowy wskazał, że na podstawie art. 36 ust. 1 Prawa o Szkolnictwie Wyższym minister właściwy do spraw szkolnictwa wyższego stwierdza nieważność: 1) uchwały organu kolegialnego uczelni lub decyzji rektora uczelni, z wyłączeniem decyzji administracyjnej – w przypadku stwierdzenia jej niezgodności z przepisami prawa lub statutem uczelni, 2) decyzji założyciela uczelni niepublicznej w sprawie nadania statutu – w przypadku stwierdzenia jej niezgodności z przepisami prawa – nie później niż w terminie dwóch miesięcy od dnia otrzymania uchwały lub decyzji. Na rozstrzygnięcie ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego w sprawie stwierdzenia nieważności uchwały lub decyzji służy, w terminie trzydziestu dni od dnia jego doręczenia, skarga do właściwego sądu administracyjnego (art. 36 ust. 1a).

Zgodnie natomiast z art. 35 ust. 3 ustawy Prawo o Szkolnictwie Wyższym rektor uczelni przekazuje ministrowi właściwemu do spraw szkolnictwa wyższego, w terminie miesiąca od podjęcia, uchwały właściwych organów uczelni w sprawach: 1) przyjęcia lub zmiany statutu, 2) uruchomienia lub zniesienia kierunku studiów wraz z informacją o obsadzie kadrowej na prowadzonych kierunkach studiów, 3) utworzenia zamiejscowej jednostki organizacyjnej wraz z informacją o bazie materialnej i obsadzie kadrowej tej jednostki, 4) przyjęcia lub zmiany regulaminu studiów lub regulaminu studiów doktoranckich oraz zasad i trybu przyjmowania na studia i studia doktoranckie wraz z uchwałami odpowiednio uczelnianego organu uchwałodawczego samorządu studenckiego.

Sąd Rejonowy w pełni podzielił argumentację przedstawioną w uzasadnieniu cytowanego powyżej orzeczenia Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie. Uznał za słuszną i bezsporną konkluzję Naczelnego Sądu Administracyjnego, że zgodnie z art. 36 ust. 1 Prawa o Szkolnictwie Wyższym minister właściwy do spraw szkolnictwa wyższego stwierdza nieważność uchwały organu kolegialnego uczelni lub decyzji rektora uczelni (z wyłączeniem decyzji administracyjnej), przy czym niewątpliwie brak jest w tym przepisie jakiegokolwiek odesłania, które mogłoby sugerować, że wymienione w nim uchwały to wyłącznie akty wskazane w art. 35 ust. 3 ustawy. Należy zatem wnioskować, że intencją ustawodawcy było poddanie pod nadzór ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego każdej uchwały organu kolegialnego uczelni, a nie tylko uchwał enumeratywnie wyliczonych w art. 35 ust. 3 ustawy.

Mając powyższe na względzie Sąd I instancji ostatecznie uznał, że nie był właściwy nawet przesłankowo do stwierdzania ważności uchwały pozbawiającej powoda funkcji Prorektora ds. (...) i (...) z Przemysłem, stąd należało pominąć zebrany materiał dowodowy w tym zakresie.

Abstrahując od kwestii ważności uchwały z dnia 18 grudnia 2013r., Sąd I instancji doszedł do przekonania, że żądanie powoda o dodatek funkcyjny jest nieuzasadnione. Na rozprawie w dniu 20 lipca 2015r. powód słuchany w charakterze strony przyznał bowiem, że od czasu wydania uchwały, zgodnie z którą odwołano go z funkcji Prorektora ds. (...) i (...) z Przemysłem, przestał on pełnić obowiązki wynikające z pełnienia przedmiotowej funkcji. Skoro więc nie wykonywał czynności związanych z tą funkcją, to nie może zasadnie domagać się zapłaty dodatku funkcyjnego. Jak sama nazwa wskazuje, dodatek funkcyjny przysługuje pracownikowi z tytułu pełnienia określonej funkcji, wobec czego w razie jej niewykonywania nie można dochodzić zapłaty tego rodzaju dodatku. Sąd I instancji w pełni zaaprobował rozważania zawarte w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2004r., sygn. I PK 100/04, OSNP 2005/14/212, w którym stwierdzono na tle stanu faktycznego, do którego wyrok ten odnosił się, że powodowi będącemu nauczycielem mianowanym, odwołanym z funkcji dyrektora szkoły z naruszeniem art. 38 ust. 2 ustawy z dnia 7 września 1991r. o

systemie oświaty, przysługuje wyłącznie odszkodowanie obejmujące dodatek funkcyjny za czas, do upływu którego pełnienie funkcji miało trwać, nie więcej jednak niż za trzy miesiące.

Nadto Sąd Rejonowy podzielił stanowiska sądów obu instancji, zamieszczonych w powołanym wyżej wyroku Sądu Najwyższego, co do wyrażenia poglądu, że w przypadku stwierdzenia w trybie administracyjnym nieważności uchwały w przedmiocie odwołania powoda z pełnionej funkcji dyrektora szkoły, powodowi temu przysługuje wyłącznie roszczenie o odszkodowanie w wysokości dodatku funkcyjnego za okres trzech miesięcy. Zdaniem sądów I i II instancji powód nie może domagać się wypłaty dodatku funkcyjnego, skoro nie pełnił obowiązków dyrektora szkoły. Stanowisko to jest zgodne z celem dodatku funkcyjnego i jako takie zasługuje w całości na aprobatę. Jak wynika z uzasadnienia faktycznego powyższego wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2004r. rozstrzygnięcie nadzorcze organu administracyjnego wywarło skutki w sferze prawa administracyjnego, podczas gdy odwołanie powoda z funkcji, mimo że wadliwe, wywarło skutki w sferze prawa pracy. W ocenie Sądu Najwyższego, w przypadku stwierdzenia nieważności odwołania powoda z pełnienia określonej funkcji, w tej sytuacji – dyrektora, nie da się obronić tezy, że powód nie został odwołany i pełnił funkcję dyrektora do końca kadencji, a w każdym razie był gotów, w rozumieniu przepisów o wynagrodzeniu za pracę niewykonaną, do pracy na tym stanowisku. Powyższa konkluzja jest racjonalna i nie sposób odmówić jej słuszności.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy Sąd I instancji wskazać, że powód domagał się dodatku funkcyjnego, pomimo przyznania, że w okresie, za który domagał się jego zapłaty, nie pełnił funkcji uprawniającej go do tego dodatku. Wobec tak ustalonego stanu faktycznego Sąd I instancji oddalił powództwo powoda jako bezpodstawne. Na marginesie nadmienił, że powód nie zmodyfikował swojego roszczenia i nie żądał zasądzenia odszkodowania. W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy był władny do orzeczenia w przedmiocie żądania zapłaty dodatku funkcyjnego.

Skoro roszczenie powoda o dodatek funkcyjny było nieuzasadnione i jako takie podlega oddaleniu, to tym samym dalsze roszczenie o ustalenia na przyszłość, że dodatek funkcyjny w kwocie 3.500 zł przysługuje mu również od daty wyrokowania Sądu I instancji było oczywiście bezzasadne.

Powód przegrał proces, a pozwana była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego. Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd Rejonowy odstąpił od obciążenia powoda kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej. Przepis art. 102 k.p.c. nie konkretyzuje w żaden sposób pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych. Wskazanie w tym przepisie na dopuszczalność odstąpienia od zasady odpowiedzialności za wynik procesu jedynie w wypadkach wyjątkowych („szczególnie uzasadnionych”) wyłącza jednak możliwość stosowania wykładni rozszerzającej. Ocena, czy taki wypadek rzeczywiście zachodzi, pozostawiona została uznaniu sądu i musi ona mieć na względzie całokształt okoliczności sprawy. Chodzi tu nie tylko o okoliczności związane z przebiegiem procesu, ale również pozostające poza jego obszarem (np. stan majątkowy stron, ich sytuacja życiowa). Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z punktu widzenia zasad współżycia społecznego (vide: Grzegorz M., komentarz do art. 102 Kodeksu postępowania cywilnego, system informacji prawnej Lex Omega).

W postanowieniu z dnia 18 kwietnia 2013r., sygn. III CZ 75/12, LEX nr 1353220, Sąd Najwyższy podkreślił, że w art. 102 k.p.c. ustawodawca odwołuje się do pojęcia „wypadków szczególnie uzasadnionych”. Takie sformułowanie wprawdzie nie jest klauzulą generalną, jednak opiera się na zwrocie niedookreślonym, który może odsyłać również do argumentów natury aksjologicznej. Regulacja ta znajdzie zastosowanie w wyjątkowych sytuacjach, gdy z uwagi na okoliczności konkretnej sprawy, zastosowanie reguł ogólnych k.p.c. dotyczących zwrotu kosztu procesu byłoby nieuzasadnione. Rozstrzygnięcie na podstawie art. 102 k.p.c. ma charakter dyskrecjonalny, zaś kontrola instancyjna w tym zakresie jest ograniczona do sytuacji, gdy zastosowanie wzmiankowanego przepisu nie zostało w ogóle uzasadnione bądź nastąpiło z rażącym naruszeniem reguł przewidzianych w tym przepisie.

Z kolei w świetle wyroku Sądu Apelacyjnego w K.z dnia 18 marca 2015r., sygn. I ACa 1783/14, podstawę do zastosowania art. 102 k.p.c. mogą stanowić jedynie obiektywne lub racjonalnie zobiektywizowane okoliczności

sprawy, w szczególności jeśli wskazują na usprawiedliwione przekonanie strony o przysługującym jej roszczeniu lub słuszności zarzutów.

Mając na względzie powołane wyżej rozważania Sąd I instancji uznał, że zasada słuszności wynikająca z art. 102 k.p.c. winna znaleźć zastosowanie w niniejszym postępowaniu. Pomimo oddalenia powództwa Sąd Rejonowy uznał więc za słuszne odstąpienie od obciążenia powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanej. Sąd I instancji zważył bowiem, że powód wprawdzie niezasadnie, ale w oparciu o usprawiedliwione motywy miał podstawy sądzić, że przysługuje mu prawo do wypłaty dodatku funkcyjnego. Ponadto powód złożył pozew do Sądu zgodnie z pismem Dyrektora Departamentu Szkolnictwa Wyższego i Kontroli z dnia 8 lipca 2014r., który wskazał, że właściwym do rozstrzygnięcia kwestii ważności uchwały Kolegium Elektorów jest sąd pracy, które to stanowisko – w świetle cytowanego powyżej postanowienia Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie w sprawie I OSK (...) – okazało się nieprawidłowe. Powód nie powinien jednak ponosić negatywnych konsekwencji z tytułu mylnego pouczenia go przez organ administracyjny. W ocenie Sądu I instancji powyższe świadczy o wystąpieniu w sprawie „wypadku szczególnie uzasadnionego”, wobec czego należało zwolnić powoda z obowiązku zwrotu kosztów stronie pozwanej.

**Apelację od wyroku wniosł powód** zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy, tj.art.464§1 w zw.z art.199<sup>1</sup> w zw.z art. 2§1 k.p.c. poprzez nierozpoznanie istoty sprawy w sytuacji, gdy organ – tj. Minister właściwy ds. szkolnictwa wyższego uznał się za niewłaściwy, co w konsekwencji uniemożliwia dochodzenie roszczeń powoda w postępowaniu cywilnym, podczas gdy w takiej sytuacji sąd powinien rozpoznać sprawę w sposób merytoryczny,
2. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy, tj.art.477<sup>1</sup> k.p.c. poprzez brak jego zastosowania w zakresie zasądzenia odszkodowania, podczas gdy pracownik dokonał wyboru jednego z przysługujących mu alternatywnie roszczeń, a zgłoszone roszczenie okaże się nieuzasadnione, sąd może z urzędu uwzględnić inne roszczenie alternatywne,
3. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy, tj.art.321 k.p.c. poprzez przyjęcie przez sąd, że nie może on wyrokować o odszkodowaniu, podczas gdy sąd jest związany podstawą faktyczną żądania, a nie jest związany jego podstawą prawną,
4. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy, tj.art.233§ 1 k.p.c i 227 k.p.c.poprzez dowolną ocenę dowodów, a w konsekwencji pominięcie dowodu z zeznań świadków M. K., D. M., K. W., M. P., F. P., podczas gdy zeznania te były istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia o nieważności uchwały z dnia 18 grudnia 2013r.

Wskazując na powyższe zarzuty, skarżący wniosł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie powództwa w całości poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 28.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami zgodnie z petitum pozwu; ewentualnie wniosł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania wobec nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy.

Nadto skarżący wniosł o zasądzenie kosztów procesu związanych z postępowaniem apelacyjnym, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji powód podniósł, że podjął działania w celu stwierdzenia nieważności spornej uchwały. Skoro właściwy Minister uznał, że sprawa powoda dotyczy stosunku pracy, to ten zwrócił się o jej rozstrzygnięcie do właściwego sądu pracy. Zatem, Sąd I instancji powinien merytorycznie rozpoznać sprawę, ponieważ organ właściwy uprzednio uznał się za niewłaściwy i w takiej sytuacji Sąd nie może w trybie art. 464§1 k.p.c.przekazać mu sprawy do rozpoznania. Sąd I instancji nie ustalił czy uchwała z dnia 18 grudnia 2013r. była ważna. Nie rozpoznał zatem istoty sprawy.

Nadto powód podniósł, że skoro Sąd uznał jego roszczenie za nieuzasadnione, powinien z urzędu uwzględnić inne roszczenie alternatywne, jakim byłoby odszkodowanie obejmujące dodatek funkcyjny za czas, do upływu którego miało trwać pełnienie funkcji, nie więcej jednak niż za trzy miesiące.

Zdaniem powoda, zasądzenie mu odszkodowania w wysokości żądanej przez niego kwoty dodatku funkcyjnego, nie naruszałoby normy art.321 k.p.c.

Nadto powód stwierdził, że przeprowadzone przez Sąd I instancji postępowanie dowodowe w zakresie zeznań świadków miało istotne znaczenie z punktu widzenia rozstrzygnięcia kwestii ważności uchwały. Nieuzasadnionym było zatem pominięcie przez Sąd dowodu z ich zeznań co naruszało wskazane przez skarżącego przepisy postępowania.

**W odpowiedzi na apelację** pozwana wniosła o oddalenie apelacji powoda jako bezzasadnej i o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwana podniosła, że w świetle zeznań powoda bezspornym jest, że od daty odwołania go z funkcji Prorektora ds. (...) i (...) z Przemysłem przestał pełnić obowiązki wynikające z pełnienia przedmiotowej funkcji. W konsekwencji nie mógł zasadnie domagać się zapłaty dodatku funkcyjnego. Sąd I instancji związany był treścią art.321 k.p.c. i mógł rozstrzygnąć sprawę wyłącznie w granicach zgłoszonego roszczenia. Sąd bowiem nie może zasądzać czego innego, od tego czego zażądał powód. Nadto niezasadny jest zarzut naruszenia art.464§1 k.p.c.w zw.z art.199<sup>1</sup> k.p.c., albowiem w sprawie Sąd I instancji rozpoznał żądanie powoda merytorycznie. Z daleko posuniętej ostrożności procesowej pozwana podniosła nadto, że zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje na to, iż postępowanie prowadzone w celu odwołania powoda z funkcji prorektora prowadzone było prawidłowo.

#### **Sąd II instancji zważył, co następuje :**

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu Okręgowego wyrok Sądu Rejonowego w G. z dnia 30 lipca 2015r. co do zasady jest prawidłowy, a tutejszy Sąd w przeważającej części nie podziela zarzutów podniesionych w apelacji.

Na wstępie należy zauważyć, że Sąd I instancji przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe i ustalił wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności.

Sporną była kwestia dopuszczalności ustalenia przez Sąd I instancji ważności lub nieważności spornej uchwały z dnia 18 grudnia 2013r., a w następnej kolejności kwestia zasadności zgłoszonego przez powoda żądania zapłaty dodatku funkcyjnego.

Rację ma powód twierdząc, że jego sprawa powinna być rozpoznana przez sąd pracy. Jest to bowiem sprawa z zakresu prawa pracy w rozumieniu art. 476§ 1 pkt 1 k.p.c. Odmienne twierdzenia zaprezentowane w uzasadnieniu wyroku Sądu Rejonowego nie mogą się ostać. Sąd I instancji błędnie powołał się na orzeczenie Naczelnego Sądu Administracyjnego w W.z dnia 26 września 2014r. (I OSK (...)), uznając, że nie jest właściwy do ustalenia ważności lub nieważności spornej uchwały z dnia 18 grudnia 2013r. We wskazanym orzeczeniu Naczelnego Sądu Administracyjnego czytamy bowiem, że „Minister właściwy do spraw szkolnictwa wyższego jest kompetentny, na podstawie art. 36 ust. 1 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz.U.t.j.z 2012 roku poz.572) do stwierdzenia nieważności każdej uchwały organu kolegialnego uczelni lub decyzji rektora (innej niż decyzja administracyjna), w przypadku stwierdzenia jej niezgodności z przepisami prawa lub statutem uczelni. Uprawnienia rzeczonego ministra nie są zatem zawężone jedynie do uchwał w przedmiocie spraw określonych w art. 35 ust. 3 ww. ustawy, przekazywanych z urzędu ministrowi przez rektora uczelni”. To konkretne orzeczenie dotyczyło jednak uchwały senatu wyższej uczelni. Tymczasem umknęło Sądowi I instancji, że w sprawie niniejszej mamy do czynienia z uchwałą podjętą przez Kolegium Elektorów Politechniki (...). Ten organ w świetle przepisów ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym oraz Statutu pozwanej nie jest organem kolegialnym. Art.60 ww. ustawy przewiduje obok organów kolegialnych uczelni publicznej, organy jednoosobowe oraz organy wyborcze uczelni publicznej, którymi są kolegia elektorów. Organami kolegialnymi są

senat i rady podstawowych jednostek organizacyjnych. Art.60 ust.2 ustawy stwierdza nadto, że Statut publicznej uczelni może przewidywać zamiast lub obok senatu inny organ kolegialny. Tymczasem Statut pozwanej nie przewiduje zamiast lub obok senatu innego organu kolegiального.

Nie można też zapomnieć, że zgodnie z art. 4 ust. 1 Prawa o szkolnictwie wyższym, uczelnia jest autonomiczna we wszystkich obszarach swojego działania, a organy administracji rządowej i organy jednostek samorządu terytorialnego mogą podejmować decyzje dotyczące uczelni tyle tylko, że może to nastąpić wyłącznie w przypadkach przewidzianych w ustawach (art. 4 ust. 5 ustawy). Wydaje się zatem, że ingerowanie Ministra w sprawy wyboru na określone funkcje i odwoływanie z funkcji dokonywane przez Kolegium Elektorów byłoby zbyt daleko idącą ingerencją w autonomię uczelni.

W świetle dokonanych ustaleń należy stwierdzić, że w sprawie nie znajduje zastosowania art.36 ust.1 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym również z tego powodu, że wszczęcie przez ministra postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności następuje z urzędu, co potwierdza wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 2 grudnia 2010 r., w sprawie I OSK (...), LEX nr 745091: "W przypadku złożenia do właściwego ministra żądania wszczęcia postępowania nadzorczego w celu stwierdzenia nieważności uchwał organów kolegialnych uczelni lub decyzji rektora uczelni istnieją podstawy do wydania przez ministra decyzji o odmowie wszczęcia takiego postępowania na mocy art. 157 § 3 k.p.a. Wniosek w tym zakresie jest bowiem niedopuszczalny zarówno z przyczyn podmiotowych (brak legitymacji po stronie wnioskodawcy), jak i przedmiotowych (żądanie nie dotyczy sprawy indywidualnej rozstrzyganej w drodze decyzji administracyjnej). Przepis art. 36 ust. 1 u.s.z.w. nie może być rozumiany w ten sposób, że stwarza niczym nie ograniczone uprawnienie do żądania wszczęcia przez ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego postępowania w stosunku do uchwał organów kolegialnych uczelni lub decyzji rektora uczelni, a obowiązkiem ministra, w następstwie złożonego wniosku, jest wszczęcie takiego postępowania". Tak więc powód nie był uprawniony do zgłoszenia Ministrowi żądania wszczęcia postępowania w zakresie stwierdzenia nieważności uchwały.

Reasumując, Sąd I instancji, wbrew temu co podniósł w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, był uprawniony do zbadania legalności uchwały z dnia 18 grudnia 2013r.

Mimo powyższych zastrzeżeń wyrok Sądu I instancji jest prawidłowy, a to z uwagi na fakt, że powód zażądał zapłaty dodatku funkcyjnego, podczas gdy sam przyznał, że od czasu wydania spornej uchwały i odwołania go z funkcji Prorektora ds. (...) i (...) z Przemysłem, przestał pełnić obowiązki wynikające z tejże funkcji. Tymczasem Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 11 grudnia 2013 r.w sprawie warunków wynagradzania za pracę i przyznawania innych świadczeń związanych z pracą dla pracowników zatrudnionych w uczelni publicznej (Dz. U. z dnia 17 grudnia 2013 r.) przewiduje, że dodatek funkcyjny przysługuje pracownikom zatrudnionym na stanowiskach związanych z kierowaniem zespołem oraz radcy prawnemu, z tym że zespół kierowany przez pracowników wymienionych w tabeli A w lp. 5 oraz 10-16 załącznika nr 3 do rozporządzenia nie może liczyć mniej niż pięć osób, łącznie z osobą kierującą tym zespołem. Dodatek funkcyjny przysługuje od pierwszego dnia zatrudnienia na stanowiskach, o których mowa w § 14 ust. 1, albo wykonywania czynności, o których mowa w § 14 ust. 3 lub 4, do ostatniego dnia miesiąca, w którym nastąpiło zakończenie zatrudnienia lub wykonywania czynności. Tak samo te kwestie rozstrzygało obowiązujące uprzednio Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 5 października 2011 r.w sprawie warunków wynagradzania za pracę i przyznawania innych świadczeń związanych z pracą dla pracowników zatrudnionych w uczelni publicznej (Dz. U. z dnia 15 listopada 2011 r.)

A zatem skoro powód funkcji faktycznie nie pełnił, to nie może domagać się zapłaty dodatku funkcyjnego z tego tytułu. Dodatek taki przysługiwał mu do końca grudnia 2013r. W świetle powołanych przepisów, słusznie Rektor pozwanej wstrzymał jego wypłatę począwszy od dnia 1 stycznia 2014r. (vide pismo Rektora z dnia 19.12.2013r. – k.24 akt). Powód przez cały proces był reprezentowany przez fachowego pełnomocnika. Nie zgłosił innych roszczeń niż o zapłatę dodatku funkcyjnego. W świetle art. 321§1 k.p.c. Sąd I instancji nie mógł orzekać ponad żądanie pozwu.

Sąd II instancji w pełni podziela stanowisko Sądu Najwyższego prezentowane w wyroku z dnia 25.06.2015r.w sprawie V CSK 612/14, w którym ten stwierdził, że „zakaz orzekania ponad żądanie, będący przejawem zasad dyspozycyjności



i kontradiktoryjności, oznacza, że o treści wyroku zarówno w sensie pozytywnym, jak i negatywnym decyduje żądanie strony. Sąd nie może zasądzać czego innego od tego, czego żądał powód, więcej niż żądał powód, ani na innej podstawie faktycznej niż wskazana przez powoda. Zakaz orzekania ponad żądanie odnosi się zatem, bądź do samego żądania (petitum), bądź do jego podstawy faktycznej (causa petendi). W art. 321 § 1 k.p.c. jest bowiem mowa o żądaniu w rozumieniu art. 187 § 1 k.p.c., a w myśl tego unormowania obligatoryjną treść każdego pozwu stanowi dokładnie określone żądanie oraz przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie”.

Sąd jest związany granicami żądania powództwa i nie może dysponować przedmiotem procesu przez określenie jego granic niezależnie od zakresu żądania ochrony przez powoda. Sąd nie może zasądzić ponad żądanie, a więc uwzględnić roszczenia w większej wysokości niż żądał powód, również wtedy, gdy z okoliczności sprawy wynika, że powodowi przysługuje świadczenie w większym rozmiarze. Nie można wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, czyli zasądzić coś innego niż strona żądała. Żądanie powództwa określa nie tylko jego przedmiot, lecz również jego podstawa faktyczna. Dlatego orzeczeniem ponad żądanie w rozumieniu art. 321 k.p.c. jest oparcie wyroku na podstawie faktycznej niepowołanej przez powoda. Wyrok uwzględniający powództwo na podstawie faktycznej, na której powód ani w pozwie, ani w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji nie opierał powództwa, zasądza ponad żądanie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2007 r. w sprawie III CZP 80/07 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2013 r. w sprawie III CSK 268/12).

Nie mogą się przy tym ostać twierdzenia powoda, zaprezentowane w apelacji, jakoby roszczenie o zapłatę dodatku funkcyjnego było roszczeniem alternatywnym dla żądania odszkodowania i należało w tym przypadku zastosować art. 477<sup>1</sup> k.p.c. Z roszczeniem alternatywnym mamy do czynienia wówczas, gdy jedno roszczenie jest alternatywą dla drugiego wtedy, gdy przepisy materialnego prawa pracy zezwalają pracownikowi na dokonanie między nimi wyboru. Roszczenia takie ustawodawca przewidział m.in. w art. 56 k.p. stanowiącym, że pracownikowi, z którym rozwiązano umowę o pracę bez wypowiedzenia z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę w tym trybie, przysługuje roszczenie o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach albo o odszkodowanie.

Również nie znajduje w sprawie zastosowania przepis art. 477 zdanie drugie k.p.c., na który powołuje się powód w apelacji, bowiem powód był fachowo reprezentowany w procesie. Pracownik, który jest reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, nie może być uznany za słabszą stronę procesu, przez co nie ma potrzeby realizowania funkcji ochronnej z art. 477 zdanie drugie k.p.c.

Reasumując, Sąd I instancji rozpoznał istotę sprawy i nie naruszył przy tym przepisów postępowania wskazywanych przez powoda w apelacji, tj. art. 464 § 1 k.p.c. w zw. z art. 199<sup>1</sup> k.p.c. W świetle zgłoszonego przez powoda żądania zapłaty dodatku funkcyjnego, bez znaczenia była ocena zeznań przesłuchanych w sprawie świadków. Dlatego też nie doszło do naruszenia przez Sąd I instancji przepisów art. 233§ 1 k.p.c. i art. 227 k.p.c.

Z tychże względów apelacja powoda jako pozbawiona uzasadnionych podstaw podlegała oddaleniu z mocy art. 385 k.p.c.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu za drugą instancję Sąd oparł na art. 98§1 k.p.c. i § 6 pkt 6 i §11 ust. 1 pkt 2 i § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U.t.j. z 2013r., poz.490 z późn.zm.).

(-) SSO Patrycja Bogacińska – Piątek (-) SSO Jolanta Łanowy (-) SSR del. Renata Stańczak

Sędzia Przewodniczący Sędzia (spr.)